

FESTIWAL KULTURY ABSURDALNEJ

Absurdalia 2007 to hasło, pod jakim w dniach 14–18 listopada br. odbywać się będzie pięciodniowy Festiwal Kultury Absurdalnej, organizowany przez Europejskie Forum Studentów AEGEE Katowice – jeden z oddziałów organizacji Association des Etats Generaux des Etudiants de l'Europe (AEGEE), skupiającej młodzież z 43 krajów Europy.

Przedsięwzięcie skierowane jest przede wszystkim do mieszkańców województwa śląskiego i zrealizowane zostanie na terenie Katowic. – *Uczestnikiem Festiwalu może zostać każdy, kto odnajdzie w sobie pasję i odwagę współtworzenia kultury niezależnej, której częścią jest absurd* – podkreślają organizatorzy tej niecodziennej imprezy. Festiwal ma charakter konkursowy. W ramach Absurdaliów 2007 odbędą się konkursy na najbardziej absurdalną sztukę teatralną, zdjęcie, film, wiersz, pracę plastyczną oraz utwór muzyczny. Wyróżnionym w swoich kategoriach uczestnikom konkursów zostaną wręczone statuetki „Absurd roku 2007” oraz nagrody niespodzianki.

– *Poprzez Festiwal chcemy przede wszystkim dać możliwość wypromowania się nieznanym i niedocenianym grupom oraz*

twórcom – informuje koordynator projektu Urszula Siek. – *Chcemy przenieść absurd życia codziennego na różne dziedziny ludzkiej twórczości i ukazać to zjawisko w zupełnie nowym, świeższym świetle. Chcemy zachęcić zniechęconych do tworzenia w tej mało popularnej dziedzinie sztuki, do wyżycia się w niej i wykrzywienia wszystkiego, co w ludzkim życiu pozbawione jest logicznej spójności. Festiwal Kultury Absurdalnej będzie też doskonałą promocją Śląska, jako regionu otwartego na nowatorskie pomysły rozwoju kulturowego.*

– *Projekt realizujemy po raz pierwszy, ale pragniemy zachować jego cykliczność* – dodaje Mateusz Zapart, koordynator ds. Public Relations. – *Planujemy, by Absurdalia były organizowane raz do roku w okresie jesiennym. Zakładamy, że w przyszłości Festiwal będzie miał charakter ogólnopolski, a z czasem zasięg europejski.*

Prace oraz zgłoszenia do konkursów można nadsyłać w terminie od 1 września do 15 października br., a wszelkie dodatkowe informacje dotyczące konkursów dostępne są na stronie internetowej Festiwalu www.absurdalia.pl.

RPM

AEGEE Katowice jest filią liczącą sobie już 20 lat, założonej w Paryżu, ogólnoeuropejskiej organizacji studenckiej AEGEE. Celem organizacji jest budowanie otwartego, tolerancyjnego i odpowiedzialnego społeczeństwa obywatelskiego, promowanie współpracy, wymiany kulturowej i intelektualnej w integrującej się Europie poprzez między innymi konferencje, szkolenia, kursy, obozy oraz różnego rodzaju projekty. AEGEE swoim działaniem obejmuje głównie młodzież studencką, gdyż to ta właśnie kształcąca się grupa młodych ludzi w głównej mierze stanowić będzie o przyszłości naszego kontynentu i świata.

PROGRAM FESTIWALU

14 LISTOPADA 2007

Cykl wykładów dotyczących absurdu – to pierwszy punkt programu, którym rozpoczną się Absurdalia 2007. Podczas wykładów dojdzie do wymiany myśli i opinii różnych środowisk naukowych. Prelegentem konferencji może zostać każdy, kto wcześniej zgłosi swój udział. Przewidywany czas jednego wystąpienia nie może przekroczyć 15 minut. Współorganizatorem konferencji jest Klub Myśli Humanistycznej zraszający młodych humanistów na terenie Śląska. Wygłoszone podczas konferencji prezentacje zostaną opublikowane w czasopiśmie Klubu Myśli Humanistycznej „Po-mysł”. Przewidywanym miejscem konferencji jest Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego.

Przeгляд teatralny – to drugi punkt programu Festiwalu Kultury Absurdalnej. Przeгляд odbędzie się na deskach „Sceny w Malarni” Teatru Śląskiego. Czas trwania spektaklu nie powinien przekroczyć 30 minut. Przewidywana liczba występujących grup teatralnych to od 6 do 8 (w zależności od ogólnego czasu prezentacji).

15 LISTOPADA 2007

Koncerty zespołów muzycznych – udział w konkursie muzycznym mogą wziąć zarówno profesjonalne, jak i amatorskie zespoły. Gatunek muzyki prezentowanej przez uczestników jest w zupełności dowolny (musi jednak zostać zachowana absurdalna konwencja Festiwalu). Czas prezentowanych utworów nie może przekroczyć 15 minut. Konkurs odbędzie się w Mega Clubie w Katowicach.

16 LISTOPADA 2007

Przeгляд filmowy – odbędzie się w Kinie Studyjnym „Światowid” w Katowicach.

W przeглядzie przewidujemy pokaz filmów konkursowych (każdy maksymalnie do 10 minut, łączny czas projekcji filmów nie powinien przekroczyć 90 minut) oraz przedpremierę filmu dotykającego tematyki absurdu.

17 LISTOPADA 2007

Wystawa fotograficzna i ekspozycja prac plastycznych – wernisaż obu dziedzin sztuki odbędzie się wspólnie w galerii

„Marchoń” w Katowicach. Wystawa potrwa do końca grudnia 2007 roku.

Wieczór poetycki – będzie miał charakter Slamu Poetyckiego. Jest to skrzyżowanie poezji i performance’u. Każdy uczestnik ma trzy minuty na zaprezentowanie swojego utworu. Publiczność w czasie prezentacji artystów może przejawiać swobodne reakcje na dany utwór gwizdząc, klaszcząc a nawet przerywając recytację. Przewidywane miejsce Slamu to Scena Gugalander. Wiersze,

podobnie jak materiały z wykładów, zostaną opublikowane w czasopiśmie Klubu Myśli Humanistycznej „Po-mysł”.

18 LISTOPADA 2007

Final Festiwalu – odbędzie się w Mega Clubie w Katowicach. Podczas finału laureatom konkursu zostanie wręczona statuetka „Absurd roku 2007” oraz nagrody niespodzianki. Przewiduje się również występ znanego kabaretu, zespołu muzycznego oraz wiele innych atrakcji.

ROŚLINY LECZNICZE W EKSLIBRISIE (XXI)

Papryka roczna – *Capsicum annum* L., psiankowate – *Solanaceae*

Podobnie jak większość roślin użytkowych z rodziny psiankowatych, papryka pochodzi ze środkowej i południowej Ameryki, gdzie uważana jest za jedną z najstarszych roślin uprawnych Nowego Świata. Badania etnobotaniczne wskazują, że była uprawiana przez Indian meksykańskich już 5200 lat p.n.e. Natomiast za jej ojczyznę uznaje się Brazylię. Namacalnymi dowodami uprawy papryki w Peru są znaleziska archeologiczne w prastarych grobowcach w Ancon i Huaca Prieta. Roślina ta nosi wiele nazw synonimowych, takich jak: pieprz turecki, pieprzowiec roczny, pieprzowiec ostry, pieprz hiszpański, pimenta roczna. Taksonomia pieprzowca jest sporna, a systematycy uznają jeden, dwa lub cztery gatunki. Spożywczo jako przyprawę wykorzystuje się dojrzałe czerwone owoce, których głównym składnikiem jest – zaliczana do alkaloidów – kapsaicyna o ostrym piekącym smaku. Natomiast jako warzywo używa się odmian łagodnych (bez kapsaicyny) o różnych kolorach – żółtym, czerwonym, zielonym. Na przestrzeni wieków wyhodowano odmiany ostrej i różnej w kształtach papryki, na przykład Chili, z której otrzymuje się tzw. pieprz Cayenne (Piment enrage), Czuszke, Tabasco i inne. Dzisiaj paprykę hoduje się na całym świecie, wszędzie tam, gdzie znajduje ona odpowiednie warunki do vegetacji. Małe



Mario de Filippis. *Capsicum annum*. 1996, 70x30 mm, X3, op. 528

dawki ostrej papryki pobudzają wydzielanie soków trawiennych i ułatwiają przyswajanie pokarmów, ale należy pamiętać, że większe dawki uszkadzają nerki i drogi moczowe. Leczniczo wykorzystuje się wyciągi z papryki tylko zewnętrznie jako silnie rumieniące i rozgrzewające, w postaci mazideł, maści, plastrów na bóle gośćcowe, w zapaleniu korzonków nerwowych, nerwobólach oraz w bólach stawowych i mięśniowych. Owoce papryki są też bogatym źródłem karotenoidów – między innymi kapsantyny, kapsorubiny, zeaksantyny – będących między innymi prekursorami ważnej dla organizmu witaminy A czyli retinolu. Barwniki karotenoidowe mogą być używane do barwienia innych produktów spożywczych. Owoce papryki zawierają też dużo witaminy C. I to właśnie z jej owoców węgierski biochemik A. Szent-Györgyi wyizolował w 1928 roku tę witaminę i ustalił jej wzór. Ponadto występuje kapsidiol – bicykliczny seskwiterpen i kapsycydyna – saponozyd steroidowy. W kuchni używa się papryki świeżej i suszonej, słodkiej i ostrej do wielu potraw: gulaszów, sosów, fasoli, ryżu, różnych mięs, sałatek. Suszona papryka jest składnikiem znanych przypraw złożonych takich jak curry czy pieprz ziolowy.

Krzysztof Kmieć

KRAKÓW W SEPII I KOLORZE

Kraków w sepii i kolorze w fotografii Franciszka Kleina i Janusza Koziny – to tytuł wystawy, którą od 11 lipca do końca września br. będzie można oglądać w Cellarium Collegii Maioris.

Ideą ekspozycji, wpisującej się w uroczyste obchody 750. rocznicy lokacji naszego miasta przez Bolesława Wstydlivego na prawie magdeburskim, jest ukazanie piękna Krakowa (w obrębie Plant) widzianego przez obiektyw aparatu fotograficznego dwóch fotografów: Franciszka Kleina, którego twórczość przypadła na

początek i pierwszą połowę XX wieku, oraz Janusza Koziny – fotografa współczesnego.

Kraków, widziany ich oczyma, fascynuje i zaskakuje. Zderzenie zdjęć tego samego miejsca, ale nie tego samego czasu, bowiem dzieli ich różnica blisko stu lat, pobudza wyobraźnię i nasuwa różnorodne refleksje.

– Prawie od początku wynalezienia fotografii widoki miast stały się jednym z wiodących tematów zapisywanych na kliszach



Plac Mariacki, karmiąca gołębie, fot. Franciszek Klein, ok.1908 r.

fotograficznych – podkreśla starszy kustosz Lucyna Bełtowska – autorka katalogu i komisarz wystawy. – *Również i znani krakowscy fotografowie z przełomu XIX i XX wieku, zarówno ci zawodowo zajmujący się fotografią, jak i amatorzy, dobrze rozumieli potrzebę utrwalenia w postaci zdjęcia zabytków architektury, kultury i sztuki. Postępujący czas, a wraz z nim dokonujące się przemiany architektoniczne w wyglądzie miasta znalazły swoje udokumentowanie na zdjęciach takich krakowskich mistrzów obiektywu, którzy działali w drugiej połowie XIX wieku, jak przede wszystkim: Ignacy Krieger, ale godzi się przypomnieć również Awita Szuberta, Walerego Maliszewskiego, Walerego Rzewuskiego, Juliusza Meina, Józefa Sebalda, czy Stanisława Bizańskiego. Na początku XX wieku, kiedy fotografia staje się coraz bardziej popularnym środkiem wyrazu, obok już istniejących powstają inne nieźle prosperujące zakłady fotograficzne, między innymi: atelier Antoniego Pawlikowskiego, początkowo mieszczące się przy ul. Sławkowskiej 21, ale już w 1912 roku przeniesione do lokalu przy ul. św. Jana 2, firmę Kuczyńskiego & Girtlera w Pałacu Spiskim przy Rynku Głównym 34 czy studio „Adela” przy ul. Grodzkiej 49, którego zdjęcia odznaczane były na wystawach fotograficznych w Paryżu w latach 1908 i 1912. Obok fotografów zawodowych coraz liczniej działają fotografowie amatorzy. Już w 1902 roku założyli oni w Krakowie Towarzystwo Fotografów Amatorów. Ruch ten pełnił ważną rolę animatora wystaw i konkursów fotograficznych. Niepoślednią funkcję w propagowaniu fotografii o tematyce krakowskiej pełniło też w owym czasie Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Wśród wybijających się fotografów amatorów, którzy nagradzani byli na różnego rodzaju konkursach, obok Franciszka Kleina wymienić należy chociażby dwa nazwiska: Stanisława Stepińskiego i Tadeusza Rzący. O prawdziwej pasji tych wszystkich fotografów,*

zauroczonych Krakowem i niezmordowanie specjalizujących się w „wycinaniu fragmentów miejskiego pejzażu” oraz uwiecznianiu jego uroków na kliszach, najlepiej świadczą następujące słowa o jednym z nich: Nie chciał mieć czasu na robienie zdjęć ludzkich twarzy, a lubował się w precyzyjnych zabytkach podwawelskiego grodu. Ciągnął mnie po kościołach krakowskich, ciągle coś nowego dla siebie odkrywając i fotografując... Tak Bolesław Drobner pisał w pośmiertnych wspomnieniach o Ignacym Kriegerze.

Wystawa prezentowana w podziemiach Collegium Maius jest kontynuacją cyklu wystaw fotograficznych o starym Krakowie. To już jej trzecia „odsłona” po wystawach: *Uniwersytet Jagielloński w starej fotografii* i *Był kiedyś inny Rynek Krakowski*. Tę ostatnią udostępnił w Cellarium Collegii Maioris na przełomie 2004/2005 roku. Wówczas to pokazano stare, archiwalne zdjęcia trzech znanych krakowskich fotografików: Antoniego Pawlikowskiego, Stanisława Muchy, jak również Franciszka Kleina.

Obecna wystawa fotografii Franciszka Kleina i Janusza Koziny oprócz widoków ulic, placów, zaułków i Plant prezentuje interesującą serię zdjęć portali i bram krakowskich kamienic, dzięki czemu można dokładnie prześledzić, jak zmieniał się Kraków na przestrzeni lat. Dzięki fotografiom Franciszka Kleina możemy na przykład spojrzeć na tak bliskie naszym sercom „Papieskie Okno”, które wtedy, gdy je fotografował w 1908 roku, znalazło się na zdjęciu tylko dlatego, że usytuowane było nad bramą wjazdową do Pałacu Biskupiego, przy ulicy Franciszkańskiej 3.

Na wystawie będzie można zobaczyć 80 dużych (32 x 42 cm) fotogramów, w tym 40 archiwalnych sepiowanych zdjęć autorstwa Franciszka Kleina i 40 współczesnych kolorowych wykonanych przez Janusza Kozinę.

Red.



Plac Mariacki, fot. Janusz Kozina, 2007 r.